

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



Z ZARZUTAMI ZABÓJSTWA TRAFILI DO ARESZTU

Data publikacji 09.01.2017

Ustrzyccy policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności śmierci mężczyzny, którego ciało przed kilkoma dniami znaleziono w kałuży krwi, w jego domu w Jureczkowej. Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem odpowie zatrzymany w tej sprawie 50-letni mężczyzna, który decyzją sądu został tymczasowo aresztowany. Drugi zatrzymany - 54-latek - usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa. Najbliższe miesiące spędzi w areszcie również 19-letni mężczyzna podejrzany o zabójstwo 41-letniego bielszczanina. Decyzję tę podjął bielski sąd na wniosek policji i prokuratury. Do tragedii doszło w minioną środę, w jednym z mieszkań na osiedlu Karpackim.



KWP Rzeszów



KWP Katowice



KWP Katowice

O zdarzeniu policjanci zostali powiadomieni we wtorek, 03 stycznia br., około godz. 14. W domu w Jureczkowej ujawniono ciało 64-letniego mężczyzny. Pod nadzorem prokuratora policyjna ekipa dochodzeniowo-śledcza zabezpieczyła ślady. Decyzją prokuratora ciało zabezpieczono do dalszych badań. Funkcjonariusze już w tym samym dniu ustalili i zatrzymali trzech znajomych mężczyzny w wieku 41, 50 i 54 lat, którzy mogli mieć związek ze sprawą. Wszyscy to mieszkańcy powiatu bielszczadzkiego. W chwili zatrzymania byli trzeźwi.

Wstępnie ustalono, że w trakcie spotkania, na którym pili alkohol, doszło do nieporozumienia pomiędzy ofiarą, a zatrzymanym 50-latką. To właśnie on usłyszał zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Drugi z mężczyzn, 54-letni, usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa. Wobec niego prokurator zastosował policyjny dozór. 41-latek po przesłuchaniu zwolniono.

Sąd Rejonowy w Lesku rozpatrzył wniosek prokuratora i zastosował wobec podejrzanego 50-letniego mieszkańca

powiatu bielszczadzkiego areszt tymczasowy na okres 3 miesięcy.

W tej sprawie prowadzone jest śledztwo pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lesku.

Tuż po północy policjanci zostali wezwani na interwencję do jednego z mieszkań na osiedlu Karpackim w Bielsko-Białej, gdzie doszło do awantury pomiędzy dwójką mężczyzn. Z mieszkania wyrzucane były na ulicę sprzęty domowe, a w środku policjanci odnaleźli zwłoki 41-letniego bielszczanina. Zatrzymali 19-latkę, który przebywał wówczas na miejscu zdarzenia. Badanie alkomatem wykazało, że miał on w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu.

Śledczy i policyjni technicy kryminalistyki wraz z prokuratorem przeprowadzili szczegółowe oględziny. Skrupulatnie zabezpieczyli ślady i dowody. Prokurator zarządził przeprowadzenie sekcji zwłok zmarłego. Wstępne badania wykazały, że mężczyzna poniósł śmierć najprawdopodobniej w wyniku uduszenia.

Kryminalni ustalili, że mężczyźni wspólnie spożywali alkohol w wynajmowanym mieszkaniu. W pewnym momencie doszło pomiędzy nimi do kłótni. Młodszy z nich zaatakował 41-latkę. Pobił go po całym ciele i dusił, co w konsekwencji doprowadziło do śmierci bielszczanina.

Zatrzymany został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. Bielski sąd, na wniosek śledczych, podjął już decyzję o jego tymczasowym aresztowaniu. 19-latkowi za zabójstwo grozi kara nawet dożywotniego więzienia.

(KWP w Rzeszowie / KWP w Katowicach/ mw)

Film Z zarzutami zabójstwa trafili do aresztu

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik Z zarzutami zabójstwa trafili do aresztu](#) (format mp4 - rozmiar 15.49 MB)